

# Gazeta Grodziska i okolic

4/ (174)

2016  
GAZETA  
BEZPŁATNA



CHODACZÓW • GRODZISKO GÓRNE • GRODZISKO DOLNE • GRODZISKO NOWE  
LASZCZYNY • OPALENISKA • PODLESIE • WÓLKA GRODZISKA • ZMYŚLÓWKA

ISSN 1234-5296



## NOWA OBWODNICA STADIONU



# Na paradzie w Nowej Sarzynie



Pamiątką z każdej parady jest statuetka przyznawana przez organizatorów



Parada to czas miłych spotkań nie tylko dla Turków. Od lewej: Jacek Chmura, Wincenty Pażyra i Bolesław Pysz



Gdy jedni paradowali po płycie stadionu, inni udzielali wywiadów radiowych - Turki ze Zmysłówki

**Gazeta**  
**Grodziska**  
**LOKALIC**

WYDAWCA: Ośrodek Kultury w Grodzisku Dolnym

REDAKTOR: Małgorzata Halasa tel. 17 242 82 65

Czasopismo zarejestrowane I Ns Rej. Pr. 11/94

Artykuły podpisane odzwierciedlają poglądy ich autorów.

Numer zamknięto: kwiecień 2016r.

Nakład 2000 egzemplarzy.

Druk: Drukarnia EMKA, tel. 17 787 71 09

# ODNAWIALNE ŹRÓDŁA CIEPŁA

W nawiązaniu do informacji z marcowego numeru „Gazety z Grodziska i z okolic”, w którym omawiano zagadnienia związane z kolektorami słonecznymi i panelami fotowoltaicznymi, prezentujemy Państwu kolejny z cyklu materiałów poświęconych odnawialnym źródłom energii.

## KOTŁOWNIA NA BIOMASĘ

Najkorzystniejszym dla środowiska i dla gminy, w której jest realizowany projekt montażu źródeł OZE oraz dla kieszeni i zdrowia użytkowników końcowych, jest wymiana w budynkach mieszkalnych kotłów opalanych węglem na kotły opalane pelletem drzewnym. Takie projekty likwidują niską emisję i realnie wpływają na ochronę zdrowia mieszkańców. Dzięki takim działaniom zapobiega się m. in. spalaniu śmieci w kotłach domowych. Powszechnie wiadomo, że kotły domowe wyposażone w ruszt, służą nie tylko do spalania drewna i węgla, ale bardzo często do spalania śmieci – emitując przy tym trujące substancje. Wydajność energetyczna śmieci nieposegregowanych jest niewielka, a konsekwencje ich spalania mogą być dla zdrowia bardzo poważne. Domowe kominy pozbawione są filtrów, dlatego wszystko co powstaje w procesie spalania pozostaje w najbliższym otoczeniu.

Powodem tak dużej emisji bardzo szkodliwych substancji jest to, że w warunkach domowych są one spalane w niskich temperaturach ok. 250 - 350 °C. Dym z kominów domowych kotłowni opada w najbliższej okolicy od komina (w promieniu 10-krotności wysokości komina). Osad z dymu, który spada na nasze najbliższe otoczenie i na nas samych zawiera takie substancje jak: tlenek i dwutlenek węgla, dwutlenek siarki, metale ciężkie, kadm, chlorowódz i cyjanowódz i wiele innych. Przy spalaniu 10 g odpadów polichloroku winylu z którego wykonane są wykładziny, butelki, otoczki kabli, folie, powstaje aż 2,8 litra chlorowodoru, który w połączeniu z parą wodną tworzy kwas solny. Spalając 10 g pianki poliuretanowej (buty, odzież, meble) do powietrza emitowane jest aż 0,5 litra cyjanowodoru, który tworzy z wodą kwas pruski. Nie można spalać również sklejek, czy płyt wiórowych, gdyż wówczas emitowany jest do środowiska formaldehyd. Szczególnie niebezpieczne dla zdrowia jest spala-

nie odpadów z tworzyw sztucznych np. typu PET, worków foliowych, odpadów z gumy czy lakierowanych materiałów.



Fot.1. W takich kotłach spala się nie tylko węgiel

W wyniku spalania tego typu odpadów emitowane są rakotwórcze dioksyny, których toksyczny wpływ na zdrowie może objawić się dopiero po kilkudziesięciu latach np. w postaci chorób nowotworowych. Warto pamiętać, że spalanie wilgotnych odpadów grozi zatkanie przez mokrą sadzę przewodów kominowych. Skutkiem tego jest cofający się tlenek węgla i może wtedy dojść do zatrucia – tzw. zaczadzenia.

W ostatnim okresie dużą popularnością cieszą się kotły w przedziale mocy od 8 do 24 kW opalane pelletem drzewnym. Są to bardzo wydajne i funkcjonalne urządzenia zapewniające dużą wygodę obsługi. Umożliwia to zastosowana automatyka i sterowanie oraz komfort użytkownika w postaci załadunku pelletu do zbiornika raz na kilka dni. Jednak, aby w pełni wykorzystać ich możliwości, kotły takie muszą współpracować z instalacjami CO (ogrzewanie) i CWU (ciepła woda) o standardzie technicznym umożliwiającym wykorzystanie wszystkich atutów, w jakie są wyposażone. Dlatego, aby osiągnąć dwufunkcyjność dla CWU i CO potrzebują współpracować ze zbiornikiem ciepłej

wody użytkowej oraz konieczne jest zamontowanie (jeśli nie ma): pompy w obiegu CWU, zaworu bezpieczeństwa CWU, zaworu bezpieczeństwa CO, naczynia przeponowego do CO (w przypadku układów zamkniętych), pompy do obiegu CO ze zintegrowanym automatycznym odpowietrznikiem, czterodrogowego zaworu mieszającego dla CO, reduktora ciśnienia dla kotłowni oraz ewentualnie siłownika zaworu mieszającego i współpracującego z nim regulatora pokojowego. Takie kotły zgodnie z zaleceniami producentów wymagają zabezpieczenia temperatury powrotu czynnika grzewczego które składa się z zaworu trójdrogowego, pompy, filtrów i zaworu zwrotnego. Kotły o tych mocach produkowane są w większości z czopuchem 160 mm, którego przedłużenie wkładem kominowym wymagane przepisami technicznymi w przypadku zmiany rodzaju paliwa często wymaga frezowania przewodu kominowego wykonanego z cegieł. Wymagania dotyczące urządzeń towarzyszących powodują, że koszt kompletnej kotłowni z dostosowaniem układów CO, CWU i zmodernizowania układu odprowadzania spalin jest znacznie droższy niż zakup samego kotła. Do tego, w przypadku projektów realizowanych z dotacji unijnej, dochodzi obowiązek dostosowania pomieszczenia kotłowni do obecnie obowiązujących norm i przepisów dotyczących pomieszczeń dla małych kotłowni na paliwa stałe (są to m. in. kwestie nawiewu, wywiewu, kratki odpływowej, wysokości pomieszczenia, zabezpieczenia p.poż, instalacji



Fot.2. Kotłownia z kotłem na pellet drzewny

elektrycznej itp.).

Ostatnio coraz większą popularnością cieszą się kotły, które już same w sobie są dwufunkcyjne. Produkowane są głównie w przedziale mocy od 10 do 55 kW i posiadają zamontowany wewnątrz zasobnik CWU ze stali nierdzewnej (węzownica). Na wyposażeniu takiego kotła są już zamontowane: sterowanie zapewniające automatyczne rozpalanie i wygaszanie kotła, utrzymanie odpowiedniej temperatury nośnika grzewczego, boczny zasobnik na pellet o pojemności ok. 300l (montowany z dowolnej strony), zawór bezpieczeństwa CWU oraz CO.

Taki zestaw to już prawie kompletna domowa kotłownia. Wymiary urządzenia (szer. 60 cm) są bardzo przyjazne dla małych pomieszczeń. Uniwersalność tego rozwiązania daje możliwość współpracy zarówno ze starym systemem grzewczym (tzw. otartym) jak i nowym pracującym jako układ zamknięty. Oczywiście ich cena jest większa niż kotłów jednofunkcyjnych, ale odchodzi potrzeba zakupienia i montażu dodatkowych elementów wyposażenia kotłowni, dlatego koszt modernizacji całej kotłowni wychodzi niższy niż w przypadku oparcia modernizacji o kocioł jednofunkcyjny.

W przypadku montażu dwufunkcyjnych kotłów na pellet jeszcze należy dodatkowo dokupić: naczynie przeponowe do CO o pojemności 12 litrów, pompę do obiegu CO ze zintegrowanym automatycznym odpowietrznikiem, czterodrogowy zawór mieszający dla CO, reduktor ciśnienia dla kotłowni oraz ewentualnie siłownik zaworu mieszającego i regulator. Dużym atutem jest niski koszt wkładu kominowego o średnicy 100 mm jaki jest potrzebny do prawidłowej pracy tego urządzenia. Wkład tej średnicy można praktycznie zamontować w każdym kominie bez dodatkowych robót.

Przy zmianie rodzaju paliwa z węgla na pellet drzewny nowy wkład kominowy jest koniecznym wymogiem. Dzięki unikalnym rozwiązaniom technicznym kocioł dwufunkcyjny na pellet spełnia wymagania 5 klasy emisji spalin wg EN 303-5:2012, a co za tym idzie może być stosowany w projektach przewidzianych do realizacji ze środków UE w latach 2014 – 2020.

Roczny koszt produkcji ciepła dla domu o powierzchni 150 m<sup>2</sup> o zapotrzebowaniu 100 kWh/m<sup>2</sup>\*rok (np. bu-

dynek mieszkalny wybudowany w latach 80-tych ocieplony później styropianem 10 cm) wyniesie ok. 2 335 zł. Kocioł na pellet spali ok. 3,3 tony pelletu z którego pozostanie jedynie ok. 90 kg popiołu, który jest biodegradowalny i można go wysypać do ogródka jako nawóz. Szacunkowy całkowity koszt zakupu i instalacji kotła na pellet wraz z modernizacją systemu grzewczego dla indywidualnego klienta wyniesie ok. 28 tys. zł.

#### **Warunki udziału w projekcie montażu kotła na pellet**

Każdy mieszkaniec, który chciałby wziąć udział w realizowanym projekcie instalacji kotłów na biomasę musi spełnić kilka podstawowych warunków. Poniżej prezentujemy najważniejsze z nich:

- W projekcie mogą jedynie brać osoby, które dotychczas ogrzewały swoje domostwa kotłami na węgiel lub piecami (kuchniami węglowymi). W drugiej kolejności (w przypadku braku odpowiedniej liczby chętnych) dopuszcza się możliwość udziału osób ogrzewających domy olejem opałowym. Wykluczony jest udział osób ogrzewających domostwa gazem sieciowym.
- Stary kocioł na węgiel musi zostać naprawdę zdemontowany – nie ma możliwości, aby funkcjonował jako awaryjne źródło ciepła. Te kwestie będą kontrolowane na etapie rozliczania projektu i osoby które tak postąpią, będą musiały zwracać dotacje wraz z odsetkami oraz nastąpi demontaż instalacji na ich koszt.
- Instalowane będą wyłącznie kotły na biomasę klasy 5 według normy PN EN 303-5:2012 dotyczącej sprawności cieplnej i granicznych wartości emisji zanieczyszczeń kotłów grzewczych na paliwa stałe, w których nie ma fizycznej możliwości spalania innego paliwa niż pellet spełniający określoną normę. Każda próba spalania czegoś innego skutkować będzie awarią kotła oraz odebraniem dotacji mieszkańcowi (wraz z odsetkami) i demontażem instalacji na koszt mieszkańca.
- Kotły będą ogrzewały wyłącznie część mieszkalną gospodarstwa domowego. Nie ma możliwości ogrzewania części gospodar-

czej, magazynów, pomieszczeń ze zwierzętami itp.

- Układ odprowadzania spalin powinien być na bieżąco sprawdzany i konserwowany zgodnie wymogami art. 62 ust. 1 pkt 1 lit. c prawa budowlanego. Brak aktualnego przeglądu kominarskiego może spowodować odstąpienie od przeglądu gwarancyjnych lub czynności serwisowych z winy Użytkownika.
  - Artykuł 61. ustawy Prawo budowlane nakłada na właściciela obowiązków utrzymania i użytkownika nieruchomości zgodnie z określonymi w niej zasadami. Ustawa nakłada również na właścicieli i zarządców obowiązków zapobiegania pogarszaniu się „właściwości użytkowych i sprawności technicznej” budynków.
  - Zgodnie z Rozporządzeniem w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, pomieszczenia, w których instalowane są kotły, oraz pomieszczenia składu paliwa powinny odpowiadać wymaganiom określonym w Polskiej Normie dotyczącej kotłowni wbudowanych na paliwo stałe.
  - W przypadku prowadzenia działalności gospodarczej w gospodarstwie domowym, należy liczyć się z pomocą de minimis. Właściciel takiej firmy zobowiązany będzie dostarczyć do Urzędu Gminy wszystkie aktualne zaświadczenia dotyczące pomocy de minimis dla swojego przedsiębiorstwa.
- Dodatkowo, jeżeli kotłownia domowa tego nie posiada, to przed montażem każdy mieszkaniec będzie musiał na swój koszt zamontować:
- Instalację nawiewną (kratka o przekr. min. 200 cm<sup>2</sup> i wylot na wys. do 1 m od posadzki).
  - Instalację wywiewną (kratka o przekr. min. 200 cm<sup>2</sup> i wylot pod stropem pomieszczenia kotłowni wyrowadzony ponad poziom dachu).
  - Zawór antyskażeniowy na zasilanie w wodę zimną.
  - Instalację elektryczną zakończoną gniazdkiem z zabezpieczeniem różnicowoprądowym, z której zasilana jest instalacja elektryczna kotłowni.
  - Wykonanie osobnego obwodu elektrycznego zasilającego kotłownię od rozdzielni głównej do gniazodka w kotłowni.

## POMPY CIEPŁA

Na początku należy się czytelnikom wyjaśnienie dlaczego pompa ciepła jest odnawialnym źródłem ciepła. Można w dużym przybliżeniu powiedzieć, że pompa ciepła zużywając 1 kWh energii elektrycznej pobiera z otoczenia 1-4 kWh ciepła i następnie w łącznej ilości 2-5 kWh przekazuje to ciepło do otoczenia. Zatem pompa ciepła dostarcza więcej ciepła, niż zużywa prądu i dlatego jest tania w eksploatacji. Dla takiego urządzenia mówimy, że ma współczynnik wydajności rzędu 2-5. Dlatego uważa się, że jest ona odnawialnym źródłem energii ponieważ większą część ciepła dostarczanego do budynku czerpie z otoczenia. Z tego samego powodu pompa ciepła jest najtańszym elektrycznym sposobem na ogrzewanie domu.

W projektach skierowanych do dużej ilości uczestników i wielu lokalizacji nie stosuje się pomp ciepła wymagających umieszczenia dolnego źródła w odwiertach. Wynika to ze skomplikowanej procedury przygotowawczej do wierceń oraz z bardzo wysokich ich kosztów. Innym rodzajem pomp ciepła są pompy powietrze – woda, które nie wymagają umieszczenia dolnego źródła pod powierzchnią ziemi. Bardzo niski koszt eksploatacji urządzeń tego typu nie jest dzisiaj jeszcze wystarczającym argumentem za poniesieniem bardzo wysokich kosztów inwestycyjnych. Dlatego jest mała ilość zrealizowanych projektów parasolowych z wykorzystaniem pomp ciepła.

Dostępne na rynku pompy powietrze – woda pozwalają na uzyskanie temperatury zasilania nawet na poziomie + 60 °C. W budownictwie energooszczędnym pozwala to zastąpić jedno źródło ciepła dla centralnego ogrzewania i ciepłej wody użytkowej.

Pompy tego typu mają zamontowane grzałki elektryczne umożliwiające pracę w układzie biwalentnym monoenergetycznym przy zwiększonym zapotrzebowaniu na ciepło lub przy temperaturach powietrza na zewnątrz uniemożliwiających prawidłową pracę. Oznacza to, że w określonych przypadkach zostaje załączona grzałka elektryczna, aby zapewnić większą ilość ciepłej wody w przypadku jej jednoczesnego nadmiernego zużycia. Innym źródłem biwalentnym zamiast grzał-

ki może być np. kocioł na pellet, który będzie się włączał i przejmowała pracę pompy w przypadku kiedy temperatura zewnętrzna (np. -5 °C) nie pozwala pompie prawidłowo pracować. Współpraca z drugim źródłem obniży koszt pracy pompy ciepła powietrze - woda. Ten drugi układ jest najczęściej spotykany, ponieważ można wykorzystać inne, istniejące już, źródło ciepła. Pompy te mogą pracować zarówno z ogrzewaniem podłogowym, jak i z grzejnikowym systemem centralnego ogrzewania. Mogą być również przystosowane do zasilania systemu ciepłej wody użytkowej. W przypadku indywidualnej inwestycji o mocy pompy decyduje użytkownik – dopasowuje ją do funkcji, jaką ma spełniać w systemie wykorzystania ciepła w budynku. Moc pompy ciepła w typowym domu jednorodzinnym wynosi zwykle ok. 10 kW, a więc zbyt mało, aby zapewnić komfort jednoczesnego prysznica, mycia naczyń w kuchni i umycia rąk w ciepłej wodzie. Instalowanie urządzenia o znaczniejszej mocy nie ma zaś sensu – zbyt duże koszty inwestycyjne, a co za tym idzie za długi czas zwrotu. Ponadto, taka przewymiarowana pompa byłaby źródłem problemów w czasie pracy na potrzeby instalacji CO. W sytuacji, gdy pompa ciepła posiada zbyt wysoką moc rzutuje to na niższy współczynnik efektywności. Pracuje wtedy, wykorzystując tylko część swoich możliwości, częściej uruchamia i wyłącza sprężarkę, co nie pozostaje bez wpływu na żywotność całego urządzenia. Dodatkowym skutkiem przewymiarowania są wyższe koszty inwestycyjne. Dlatego tak trudno jest wybrać optymalne rozwiązanie w projektach parasolowych, gdzie zapotrzebowanie i zużycie ciepła w budynkach mieszkalnych jest bardzo indywidualne.

### Pompa ciepła dla produkcji ciepłej wody użytkowej

Pompa ciepła powietrze – woda może zapewnić dostateczną ilość ciepła zapewniając wysoki komfort użytkownika ciepłej wody przez 4-osobową rodzinę. Przy ogrzewaniu wody od 15 do 45°C, przy temperaturze powietrza 15°C i przepływie powietrza ok. 250 m<sup>3</sup>/h, pompa ciepła osiąga wysoki stopień efektywności (tzw. COP) między 3 a 4. Oznacza to, że stosunek mocy grzewczej pompy ciepła uzyskiwanej dzięki pracy sprężarki do określonej ilości

energii elektrycznej którą pobiera mieści się w tym przedziale. Producenci gwarantują, że zabudowany w pompie ciepła zbiornik CWU o danej pojemności zapewni komfortową ilość ciepłej wody dla wieloosobowej rodziny. Przy ogrzewaniu CWU tylko pompą ciepła, można ogrzać wodę użytkową do temperatury maksymalnie 55°C. Dogrzewając grzałką elektryczną, można uzyskać wodę o temperaturze do 65°C. Dla maksymalnego obniżenia kosztów ogrzewania CWU do pompy ciepła można podłączyć instalację kolektorów słonecznych. Pompa ciepła do CWU samodzielnie i najoszczędniej może ogrzewać wodę użytkową przez cały rok, bez konieczności przyłączenia kotła gazowego, olejowego czy na paliwo stałe. Pompa ciepła do CWU może również współpracować z kotłem na paliwo stałe, tanio ogrzewając wodę użytkową w okresie letnim, co jednak wymaga dodatkowej automatyki i urządzeń.

### Pompa ciepła dla centralnego ogrzewania

Pompa ciepła powietrze - woda wykorzystuje bezpłatne ciepło z powietrza (otoczenia), a dzięki innowacyjnej elektronice zapewnia dużą wydajność i może dostarczyć wodę użytkową o temperaturze 35°C, nawet przy temperaturze zewnętrznej 2°C. Dzięki temu zapewnia wysoką temperaturę wody na zasilaniu, wymaganą przy eksploatacji klasycznych grzejników. Jednak, w celu lepszego wykorzystania energii cieplnej dostarczanej przez pompę powietrze – woda, należy wziąć pod uwagę wymianę grzejników żebrowanych lub radiatorowych na grzejniki niskotemperaturowe.

Dla budynku 150 m<sup>2</sup>, styropianem 10 cm, o zapotrzebowaniu na ciepło budynku ok. 100 kWh/m<sup>2</sup>\*rok (tj. np. budynek z lat osiemdziesiątych XX wieku ocieplony styropianem 10 cm) moc pompy ciepła powietrze - woda wyniesie ok. 10 kW. Taka pompa ciepła będzie w stanie zapewnić ogrzanie domu do zewnętrznych warunków atmosferycznych np. -5°C – wówczas należy włączyć drugie źródło ciepła – tzw. szczytowe. Koszt pracy pompy ciepła w skali roku wyniesie ok. 2 560 zł. Jej szacunkowy całkowity koszt zakupu i instalacji dla indywidualnego klienta wyniesie ok. 67 tys. zł.



Fot. 3. Zewnętrzna pompa ciepła typu powietrze-woda

### Koszty eksploatacji

Przyjmując założenia: dom o pow. 150 m<sup>2</sup>, 4 osoby (2+2), budynek z lat 80-ych ocieplony styropianem 10 cm, szacunkowe koszty eksploatacji źródła ciepła (przy założeniu ogrzewania domu i podgrzewania ciepłej wody użytkowej) wyglądają następująco:

rodzaj źródła	koszt wraz z opłatami dodatkowymi
kocioł na ekogroszek	2 550 zł
kocioł na pellet	2 335 zł
piec gazowy kondensacyjny	2 600 zł
pompa ciepła powietrze-woda	2 560 zł
kocioł na olej	3 800 zł

Tab. Szacunkowe koszty eksploatacji różnych źródeł ciepła

### Ogólne wymagania dla kotłowni montowanych ze środków unijnych

- Należy przestrzegać obowiązku okresowych kontroli kotłowni.
- Instalacja hydrauliczna powinna być wykonana zgodnie z normą PE-EN 12828 (Projektowanie wodnych instalacji c.o.).
- Instalacja elektryczna w budynku powinna być wykonana zgodnie z normą PN-HD 60364 (m. in. ochrona p.poż. w urządzeniach niskiego napięcia).
- Zabezpieczenia instalacji elektrycznej w budynku powinny być wykonane zgodnie z EN60898/IEC60898 (Sprzęt elektroinstalacyjny - Wyłączniki do zabezpieczeń przeciążeniowych instalacji domowych i podobnych -

Część 1: Wyłączniki do obwodów prądu przemiennego) – „nowe korki”.

### Projekty parasolowe w Gminie Grodzisko Dolne

Wkrótce Urząd Gminy planuje dystrybucję ankiet wśród mieszkańców Gminy Grodzisko Dolne. Ankiety te będą dotyczyły każdego rodzaju odnawialnego źródła energii opisanego w tym i poprzednim numerze „Gazety z Grodziska i z okolic”. Ankiety zostaną rozesłane do wszystkich gospodarstw domowych na terenie gminy. Będzie również możliwość pobrania ankiety w wersji elektronicznej z witryny internetowej gminy.

Osoby zainteresowane uczestnictwem w projekcie montażu odnawialnych źródeł energii ze środków unijnych proszone będą o wypełnienie ankiet. Mieszkańcy jednocześnie z ankietami zobowiązani będą podpisać i przedłożyć deklaracje uczestnictwa w projekcie, które będą prawnym zobowiązaniem się (w przypadku pozyskania środków przez urząd gminy) zarówno do poniesienia kosztów wkładu własnego (min. ok. 15%), jak i do dostosowania domu do obowiązujących przepisów, norm, jak i wytycznych Regionalnego Programu Operacyjnego. Wszelkie szczegóły zostaną przedstawione na planowanym do zorganizowania spotkaniu otwartym z udziałem ekspertów.

Wszystkie ankiety zostaną zweryfikowane przez zewnętrznych niezależnych ekspertów, a następnie przeprowadzone zostaną wizje lokalne celem weryfikacji stanu technicznego domostw i faktycznej możliwości montażu deklarowanego odnawialnego źródła energii. Wówczas podpisywane będą ostateczne deklaracje (zobowiązania) uczestnictwa w projekcie. Na tej podstawie powstanie ostateczna lista główna i lista rezerwowa oraz opracowane zostaną projekty branżowe, a gmina aplikować będzie o przyznanie środków pomocowych. Wówczas podpisywane również będą umowy z uczestnikami projektu.

Konkurs w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-20 planowany jest na IV kwartał tego roku. Jednakże chcąc się do niego dobrze przygotować i zdążyć w terminie z wypełnieniem dokumentacji aplikacyjnej, należy już podjąć pierwsze kroki przygotowawcze.

**firma Biomasa Wschód  
Sp. z o.o. z Mełgwi**

### **SIECI NIE LUBIĄ ŚMIECI**

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Grodzisku Dolnym ponownie zwraca uwagę mieszkańcom gminy na właściwe korzystanie z kanalizacji, ponieważ zamiast nieczystości płynnych często trafia do niej prawie wszystko, co zmieści się do odpływu lub do studzienki kanalizacyjnej.

Przypominamy, że art.9 Ustawy z 7 czerwca 2001r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków reguluje kwestię odpadów, których nie należy wrzucać do kanalizacji:

- odpadów stałych, które mogą powodować zmniejszenie przepustowości przewodów kanalizacyjnych, a w szczególności żwiru, piasku, popiołu, szkła, wycieczek, drożdży, szczeciny, ścinoków skór, tekstyliów, włókien, nawet jeżeli znajdują się one w stanie rozdrobnionym,
  - odpadów płynnych nie mieszających się z wodą, a w szczególności sztucznych żywic, lakierów, mas bitumicznych, smół i ich emulsji, mieszanin cementowych,
  - substancji palnych i wybuchowych o punkcie zapłonu poniżej 85 °C, a w szczególności benzyn, nafty, oleju opałowego, karbidu, trójnitrotoluenu,
  - substancji żrących i toksycznych, a w szczególności mocnych kwasów i zasad, formaliny, siarczków, cyjanoków oraz roztworów amoniaku, siarkowodoru i cyjanowodoru,
  - odpadów i ścieków z hodowli zwierząt, a w szczególności gnojówki, gnojowicy, obornika, ścieków z kiszzonek,
  - ścieków zawierających chorobotwórcze drobnoustroje pochodzące z obiektów, w których są leczeni chorzy na choroby zakaźne, stacji krwiodawstwa, zakładów leczniczych dla zwierząt, w których zwierzęta są leczone stacjonarnie na choroby zakaźne oraz laboratoriów prowadzących badania z materiałem zakaźnym pochodzącym od zwierząt.
- Najczęstszymi awariami spowodowanymi przez niewłaściwe korzystanie z urządzeń kanalizacyjnych jest zapychanie rurociągów i awarie pomp, często zalanie przepompowni ścieków, w konsekwencji straty materialne i uciążliwość dla sąsiadujących z przepompownią mieszkańców. Użytkownicy kanalizacji często nie zdają sobie sprawy z problemów, jakie powodują śmieci wyrzucane do kanalizacji, czyli ogromne koszty czyszczenia, eksploatacji i naprawy pomp, często zakup nowych pomp i urządzeń mechanicznych. Usuwanie awarii spowodowanych takim postępowaniem zwiększa koszty użytkowania, a tym samym koszt oczyszczenia metra sześciennego ścieków. Aby udroźnić kanalizację, dobrze by było najpierw „udroźnić” myślenie i zmienić przyzwyczajenia tak, by śmieci trafiały w miejsce przeznaczenia, nie do urządzeń kanalizacyjnych!

## NOWA OBWODNICA STADIONU

**Na początku kwietnia bieżącego roku zostały ukończone roboty budowlane związane z budową drogi dojazdowej – mini obwodnicy – przy budynku biblioteki i szatni sportowej w Grodzisku Górnym.**

Miejsce to do tej pory kojarzyło się wszystkim korzystającym, z trudnym wyjazdem i kłopotliwym włączeniem się do ruchu na drogę powiatową ze względu na ukształtowanie terenu i dość stromy podjazd. Ogólnie sprawiało spore zagrożenie ze względu na duży ruch pojazdów i pieszych, korzystających z biblioteki i stadionu – ale również z bazy GS-u i firm usługowych powiązanych z tym miejscem. Dlatego też gmina jeszcze w minionym roku podjęła decyzję o budowie obwodnicy, która usprawni ruch w tym terenie i zapewni bezpieczny dojazd i wyjazd szczególnie z parkingu przy szatni sportowej i bibliotece gminnej. Po uregulowaniu stanów prawnych i własno-

ści przystąpiono do prac budowlanych. Pod koniec roku zostały rozpoczęte pierwsze roboty porządkowe. W ich zakres wchodziło wykonanie nie tylko samej drogi, ale również budowy odwodnienia liniowego, przełożenia gazociągu, porządkowanie terenu jak również budowy nowego ogrodzenia na całej długości drogi oraz jej oznakowanie. Generalnym wykonawcą wszystkich robót była Spółdzielnia Usług Drogowo Rolniczych w Grodzisku Dolnym, która złożyła najkorzystniejszą ofertę

w postępowaniu przetargowym. Wartość całości robót budowlanych związanych z drogą wyniosła 293 tys. zł. Dodatkowo do końca maja bieżącego roku przy nowej drodze pojawi się również oświetlenie drogowe o wartości 20 tys. zł wykonane przez firmę EL- JOZ z Giedlarowej. Oświetlenie ostatecznie rozwiąże kwestie bezpiecznego poruszania się po obwodnicy szczególnie po zmroku. Lampy będą włączone do oświetlenia ulicznego drogi powiatowej – więc harmonogram świe-

cenia lamp będzie identyczny jak całego oświetlenia ulicznego na terenie gminy. Można zatem powiedzieć, że problem bezpieczeństwa przy tych obiektach został w dużej mierze rozwiązany. Nowa droga usprawniła i ukierunkowała ruch pojazdów i pieszych, a ponadto baza GS-u i firmy powiązane z tym terenem zyskały nowy i bezkolizyjny dojazd dla ciężkiego taboru oraz możliwość prowadzenia działalności gospodarczej w sposób niebudzący wątpliwości i rozterek związanych z utrudnionym dojazdem.

AT



Korzystający z bazy GS-u mogą bezpiecznie wyjechać drogą obok ochronki



Odpowiednie oznakowanie ułatwi poruszanie się po obwodnicy stadionu

# ROBOTYCY Z GÓRNEGO Z SUKCESAMI W WIEDNIU

1 miejsce w konkursie robotów latających, w konkursie Botball: 4 miejsce w Double Elimination i 5 miejsce w Seeding Rounds oraz specjalna nagroda sędziów „Judge's Choice” – z takimi osiągnięciami wrócili z Wiednia reprezentanci Zespołu Szkół im. prof. Franciszka Leji z Grodziska Górnego, którzy uczestniczyli w Europejskiej Konferencji Robotyki Edukacyjnej.

W rozegranych tam w dniach 11-15 kwietnia Europejskich Eliminacjach Konkursu Botball 2016 prócz kolejnych dobrych miejsc, drużyny przywoziły bezcenne doświadczenie, podszlifowały język i utwierdziły się w przekonaniu, że reprezentują światowy poziom.

W konkurencjach budowy i programowania robotów nasi uczniowie rywalizowali z zespołami z Austrii, Kuwejtu, Bułgarii, Egiptu, Albanii i Malty. Zespół Szkół im. prof. Franciszka Leji w Grodzisku Górnym reprezentowali:

**1. Drużyna Botball (kategoria główna):**

- Joanna Upchurch,
- Mateusz Joniec,

- Wojciech Kojder,
- Bartłomiej Majkut,
- Jakub Polański,
- Robert Higgins.

**2. Drużyna GG-Open startująca w PRIA Open (kategoria otwarta dla wszystkich, można używać dowolnych części do budowy robota):**

- Ilona Foryt,
- Agnieszka Pytel,
- Julia Polańska,
- Kamil Szczęch,
- Wojciech Korzystka.

**3. Drużyna GG-Open Youth również startująca w PRIA Open. W jej skład weszli młodszy uczniowie Zespołu Szkół:**

- Paweł Danak,
- Krzysztof Danak,
- Dominik Rydzik,
- Łukasz Rydzik,
- Arkadiusz Rachwał,
- Mateusz Baj,
- Bartłomiej Kulpa.

**4. Jednoosobowa drużyna GG-Guest - PRIA Open z Wojciechem Zielińskim w roli konstruktora, programisty i kapitana drużyny.**

**5. Drużyna GG-Aerial (Autonomiczne roboty latające - tzw. drony):**

- Magdalena Tokarz,
- Małgorzata Pytel,
- Sebastian Król.

Dzięki pracy opiekuna drużyny, którym jest pan Maciej Polański, wszystkie kon-

kurencje, starty oraz emocje towarzyszące uczestnikom, zostały zamieszczone na blogu: <http://bajkirobotow.blogspot.com>. Zapraszamy więc do prześledzenia wydarzenia.



Prezentacja pracy drużyny Botball



Konkursowe rozgrywki poprzedzały treningi



Drużyna robotów latających startująca w PRIA Aerial



Każdy kolejny start był coraz lepszy





## WIELKANOCNE TURKI PARADOWAŁY W SARZYNIE

43 oddziały wielkanocnych straży wraz z towarzyszącymi im orkiestrami dętymi przybyły w niedzielę 10 kwietnia do Nowej Sarzyny, by wziąć udział w XIII Ogólnopolskiej i XXIV Podkarpackiej Paradzie Straży Wielkanocnych „Turki 2016”.

Paradny korowód rozpoczął uliczny przemarsz do kościoła pw. NPM w Nowej Sarzynie, a po nim wszystkie, jakże barwne grupy zapre-

zentowały swoje musztry na miejscowym stadionie.

Do Nowej Sarzyny przybyły oddziały straży wielkanocnych przede wszystkim z podkarpacia, gdzie tradycje związane z Turkami kulturowane są najżywiej, niemniej jednak wśród prezentowanych grup nie zabrakło tych z bardzo odległych miejsc Polski – m.in. spod Jeleniej Góry i Kalisza.

W tegorocznej paradzie gminę Grodzisko Dolne reprezentowało 5 oddziałów

„Turków” – z Grodziska Dolnego, Grodziska Górnego, Chodaczowa, Zmysłówki i Wólki Grodziskiej. Towarzyszyła im Orkiestra Dęta z Grodziska Dolnego, pod batutą Jakuba Magonia. Naszą gminę było nie tylko widać, ale i słyszać, o co zadbał Łukasz Brud, który uatrakcyjnił przemarsz hucznymi wystrzałami ze swojej armaty. A kolejne pokazy już za rok. Jako że będzie to okrągła, bo już XXV Podkarpacka Parada Turków, go-

spodarzem wydarzenia będzie Ziemia Grodziska, jak to kwieście opisuje współtwórca parad i wieloletni konferansjer wielkanocnych zlotów, pan Czesław Drąg - „...mateczniku tej urokliwej tradycji Wielkanocnej”.

MH



Armatnie wystrzalał Łukasz Bruda



Starszy Paweł Matuszek i oddział ze Zmysłówki



Starszy Janusz Kulpa i oddział z Grodziska Dolnego



Starszy Andrzej Leja i oddział z Chodaczowa

## WIELKANOCNE ŚNIADANIE W ŚDS

Przed Świętami Wielkanocnymi w siedzibie Środowiskowego Domu Samopomocy w Laszczynach odbyło się uroczyste Śniadanie Wielkanocne.

Wzięli w nim udział zaproszeni goście: ksiądz proboszcz Parafii Chałupki Dębniańskie- Jan Szczepaniak, kierownik GOPS Grodzisko Dolne- Andrzej Wikiera, skarbnik gminy Grodzisko Dolne – Barbara Jużniewicz, pracownicy, jak również uczestnicy Środowiskowych Domów Samopomocy z terenu gminy Grodzisko Dolne, którzy kilka dni wcześniej zostali należycie przygotowani poprzez czynne uczestnictwo w Drodze

Krzyżowej w leżajskiej farze. Na początku kierownik ŚDS powitała zebranych gości i nawiązując do zbliżających się świąt wprowadziła uroczysty i świąteczny nastrój spotkania. Następnie ksiądz proboszcz podkreślił i przypomniał obecnym, że Wielkanoc to jedno z najważniejszych świąt chrześcijańskich, upamiętniających śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, a symbole Wielkanocne – jajka, pisanki związane są właśnie ze zmartwychwstaniem i odradzającym się życiem.

Po części oficjalnej i modlitwie oraz poświęceniu pokarmów przez proboszcza nastąpiło spożywanie przygotowanych na tę okolicz-



Przy wielkanocnym stole

ność tradycyjnych potraw, wśród których nie zabrakło żurku, jajek, kiełbaski, chrzaniu, serników i Wielkanocnej Baby. Wszystkie podane zostały na pięknie, wiosennie udekorowanym stole. W Ośrodku panowa-

ła ciepła, serdeczna i rodzinna atmosfera, niosąca optymizm i nadzieję na lepsze jutro, dająca siłę do pokonywania codziennych trosk i problemów.

*Leszek Duda*

## PODOPIECZNI ŚDS NA DRODZE KRZYŻOWEJ

W marcu podopieczni Środowiskowego Domu Samopomocy w Laszczynach oraz Filii w Zmysłówce uczestniczyli w drodze krzyżowej w kościele farnym pod wezwaniem Trójcy Świętej w Leżajsku.

Ceremonia ta odbyła się na zewnątrz świątyni, wokół której były rozmieszczone stacje drogi krzyżowej. Nasi uczestnicy aktywnie włączyli się w niesienie krzyża i rozważania stacji drogi krzyżowej. Dla wielu z nich była to

jedyna okazja uczestniczenia w tym obrzędzie wielkopostnym, przygotowującym do Świąt Wielkiej Nocy.

Droga krzyżowa jest dla wszystkich wyznawców Chrystusa, ale głównie ludzi cierpiących, dla których dźwiganie krzyża jest często ponad siły, dlatego nieodzowna jest pomoc Boża. Po zakończonym nabożeństwie podopieczni mieli możliwość przyjęcia Sakramentu Komunii Świętej.

*Ewa Miller*



Uczestnictwo w drodze krzyżowej było wielkim przeżyciem

## ZAJĄCE WIELKANOCNE



W okresie przedświątecznym w Ośrodku Kultury rozstrzygnięto konkurs plastyczny ph. „Mój zajac wielkanocny”, którego uczestnikami byli uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów.

Na konkurs dostarczono bardzo dużo prac w różnych technikach, jednak zdecydowanie przeważa forma przestrzenna. Prace zosta-

ły wyeksponowane na wystawie w holu Ośrodka Kultury. Wszystkie urzekają widza pomysłowością rozwiązań plastycznych, barwnością i kunsztem wykonania. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali nagrody bądź wyróżnienia i pamiątkowe dyplomy.

Dziękujemy wszystkim wykonawcom za udział w konkursie.

**OK**

## TEATRÁLNO POETYCKI WIECZÓR

**W środowy wieczór 13 kwietnia br. grodziska społeczność miała okazję delektować się sztuką w mniejszym i większym znaczeniu tego słowa.**

Na początek widownia uroczona została widowiskiem pt. „Oskar i Pani Róża” w wykonaniu Grupy Teatralnej „Za kurtyną” z Zespołu Szkół w Grodzisku Dolnym. Ta adaptacja teatralna została stworzona na podstawie książki autorstwa Érica-Emmanuela Schmitta pod tym samym tytułem wydanej w Polsce w 2004 roku.

Książka przedstawia losy nieuleczalnie chorego na raka chłopca. Każdego dnia odwiedza go wolontariuszka Pani Róża, która za pomocą przedziwnych opowieści o legendarnych zaściankach pomaga głównemu bohaterowi pogodzić się z nadciągającą śmiercią. Wymyśla dla Oskara zadanie. Chłopiec ma przeżywać każdy kolejny dzień tak, jakby było to 10 lat. Każdego dnia będzie pisać list do Boga, w którym opíše swoje wątpliwości i do-

świadczenia życiowe. Druga część wieczoru to spotkanie autorskie z poetą leżajskim Jerzym Welcem – członkiem Klubu Leżajskich Poetów „Na marginesie”. Pan Jerzy pisze wiersze od dziewięciu lat. Opublikował do tej pory ponad tysiąc wierszy, a ciągle nie brakuje mu nowych pomysłów. Tworzy głównie utwory o charakterze religijnym i refleksyjno-filozoficznym. Największą inspiracją jego twórczości są przyrodne krzyże i otaczająca go przyroda. Cechuje ją autentyczność, niezwykła szcze-

rość wypowiedzi, które w swej pięknej prostocie zawierają wiele życiowej filozofii. Jesteśmy pełni podziwu i uznania dla twórczości i talentu, jakie zaprezentował Pan Jerzy i bardzo dziękujemy Mu za przyjęcie za-

proszenia. Na zakończenie wszyscy uczestnicy spotkania zostali obdarowani tomikami wierszy z autografem poety.

OK



Autorskie spotkanie z Jerzym Welcem



Młodzi aktorzy coraz częściej prezentują swoje umiejętności na scenie Ośrodka Kultury

### PODZIĘKOWANIE

Serdeczne podziękowania Wójtowi Gminy, Radzie Gminy, Pracownikom Urzędu Gminy, Mieszkańcom, Przyjaciołom i wszystkim tym, którzy łącząc się z nami w bólu, uczestniczyli w ostatniej drodze śp. Marii Ryfa

składa Mąż i Rodzina



WYRAZY SZCZEREHO WSPÓŁCZUCIA

PANU

**STANISŁAWOWI RYFIE**

Radnemu Rady Gminy Grodzisko Dolne

**z powodu śmierci ŻONY**

składają

Wójt i Rada Gminy  
w Grodzisku Dolnym

# GIMNAZJALISTKA Z DOLNEGO NAJLEPSZA Z ORTOGRAFII

„Trzy humorzaste cytrzystki, dwie chude harfistki i skrzypek wirtuoz z Hongkongu [...]” – tak brzmiał początek konkursu ortograficznego „O pióro Wójta Gminy Grodzisko Dolne”. Czy było trudne? O tym najlepiej wiedzą uczniowie gimnazjów, którzy po raz kolejny wzięli udział w dyktandzie zorganizowanym przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Grodzisku Dolnym.

Głównym celem konkursu jest wdrażanie do przestrzegania poprawności ortograficznej, kształcenie nawyku poprawności pisania oraz rozbudzanie ambicji szlachetnego współzawodnictwa. Do konkursu, który odbył się 17 marca 2016r., zgłosiło się 14 uczniów. Zwycięzcą została nasza aktywna czytelniczka Ewa Pelc – uczennica II klasy gimnazjum im. Jana Pawła II w Grodzisku Dolnym, która otrzymała zestaw pióro + długopis ufundowane przez wójta gminy Grodzisko Dolne, a także nagrodę książkową od

biblioteki. Pozostali laureaci otrzymali nagrody książkowe ufundowane przez bibliotekę. A są nimi:

- II miejsce – Gabriela Grabowiec, Zespół Szkół im. Jana Pawła II w Grodzisku Dolnym,
- III miejsce – Oliwia Dobel, Zespół Szkół im. prof. Franciszka Leji w Grodzisku Górnym,
- IV miejsce – Dominika Rzepko, Zespół Szkół im. Jana Pawła II w Grodzisku Dolnym,
- V miejsce – Magdalena

Mach, Zespół Szkół im. prof. Franciszka Leji w Grodzisku Górnym

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy. Zdolnej młodzieży gratulujemy. Panu wójtowi dziękujemy za ufundowanie nagrody głównej, a dyrektorom i nauczycielom gimnazjów za współpracę. Obok zamieszczamy tekst dyktanda dla wszystkich, którzy chcieliby się z nim zmierzyć.

AS



Co roku chętne grono młodzieży startuje w konkursie „O pióro Wójta”



Tegoroczne dyktando najlepiej napisała Ewa Pelc

## TEKST TEGOROCZNEGO DYKTANDA

Trzy humorzaste cytrzystki, dwie chude harfistki i skrzypek wirtuoz z Hongkongu zaplanowali podróż niemalże dookoła świata. Pokłócili się jednak z chytrym impresariem o żenująco niskie gaże. Drażyli temat raz po raz. W repertuarze mieli piosenkę o prądnicy i wrzecionie, chór juhasów z „Halki” Moniuszki i melodię o zbójnickim harnasiu. Charyzmatyczny skrzypek przeżył się i przechwalał, że nie uznaje półśrodków. W przeddzień podróży znieścacka przeżył traumatyczną przygodę w restauracji. Utknął mu w tchawicy kęs hodowlanego węgorza. Rzężąc na wpół żywy zachnął się, że rzekomo był on nieświeży. W sukurs przyszedł mu Hindus, który na co dzień był chirurgiem na Hawajach. Muzyk natychmiast zażądał rekompensaty. Współwłaściciel restauracji zarzekał się, iż półprodukt przechowywano w hermetycznym pojemniku na mrożonki i przestrzegano zasad higieny. Po dwuipółtygodniowej zwłoce zespół wyruszył półciężarówką. Myślałby kto, że horror się skończył. Jednakże pech ich nadal prześladował. Ugrzęźli w trzęsawiskach nad Biebrzą koło Kanału Augustowskiego. Wczesnowiosenna aura, niesprzyjająca kontemplowaniu cudów natury, zharmonizowana była z ich humorami. Zamarzyli o przytulnych łóżkach i zagrzebaniu się pod pierzynami. Trafili tymczasem do pseudo hotelu pełnego zhardziałych waga-bundów podejrzanego autoramentu. Przesyt wrażeń wpłynął na plany niefortunnych muzyków i odwiódł od dalszych wojaży.

# GMINNA BIBLIOTEKA POLECA



Dionizy Garbacz, „U boku Wołyniaka”, Mireki 2015.

Oddział partyzancki NO-W-AK Józefa Zadziarskiego „Wołyniaka” walczył z Niemcami, Sowiecami, zwalczał komunistów i tych wszystkich, którzy im sprzyjali. Bronił Polską ludność na Zasianiu przed napadami UPA, pacyfikował ukraińskie wsie wspierające UPA, m.in. Piskorowice, wstawił się wieloma akcjami przeciw UB, KBW, PPR, NKWD, MO i UPA na terenie Rzeszowszczyzny i południowej Lubelszczyzny.



Jan Kaczkowski, „Grunt pod nogami”, WAM 2016.

poza jej granicami. Książka ta to wybór tych, które jego zdaniem najlepiej pokazują najbliższe mu tematy: wierność sumieniu, odwaga, wewnętrzna uczciwość, pokonywanie własnych słabości, budowanie bliskości i autentycznych relacji. Niezależnie od tego, czy były wygłoszone dla tłumów, które przychodziły na jego msze, czy dla pacjentów hospicjum w Pucku i ich rodzin, widzimy w nich księdza Jana, który dzieli się tym, co dla niego najważniejsze.

Książka zawiera też rekolekcje z księdzem Janem „Herod, Piłat, setnik i inni” oraz przewodnik po dobrej spowiedzi.

Książka zawiera też rekolekcje z księdzem Janem „Herod, Piłat, setnik i inni” oraz przewodnik po dobrej spowiedzi.



Celeste Ng, „Wszystko czego wam nie powiedziałam”, Prószyński i S-ka 2016.

policejca odnajduje ciało Lydii w pobliskim jeziorze, równowaga panująca w rodzinie Lee ulega gwałtownemu zaburzeniu i zmusza domowników do stawienia czoła długo skrywanym tajemnicom, które powoli oddalają ich od siebie. James, nękany poczuciem winy, decyduje się na nierozważny krok, który może doprowadzić do rozpadu jego małżeństwa. Marilyn, zdruzgotana i żądna zemsty, postanawia za wszelką cenę odnaleźć winnego śmierci jej córki. Starszy brat Lydii, Nathan, jest pewien, że osiedlowy łobuziak, Jack, maczał palce w tym, co spotkało jego siostrę. Jednak to najmłodsze dziecko w rodzinie – Hannah – dostrzega znacznie więcej niż, wszyscy przypuszczają, i być może tylko ona zna całą prawdę.

Poruszający portret rodziny, „The New York Times” bestseller. Lydia nie żyje. Jeszcze tego jednak nie wiedzą... Tak zaczyna się ta znakomita debiutancka powieść opowiadająca o rodzinie Amerykanów chińskiego pochodzenia mieszkającej na prowincji w Ohio w latach siedemdziesiątych. Lydia jest oczkiem w głowie Marilyn i Jamesa Lee; odziedziczyła jasne niebieskie oczy matki i kruczoczarne włosy ojca.

„Wszystko, czego wam nie powiedziałam” to opowieść o rodzinie, historii i o tym, co dla człowieka znaczy dom; jednocześnie trzymająca w napięciu lektura i czuły portret rodzinny, przedstawiający podziały międzykulturowe i konflikty wewnątrzrodzinne, ukazujący sposoby, w jakie matki i córki, ojcowie i synowie, mężowie i żony przez całe życie usiłują się nawzajem zrozumieć.

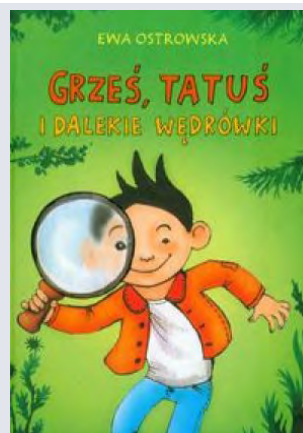
Rodzice pragną, by Lydia spełniła marzenia, które sami musieli porzucić – Marilyn chce, żeby została lekarzem, nie gospodynią domową, James, żeby miała powodzenie wśród rówieśników i prowadziła bogate życie towarzyskie. Kiedy



Anita Głowińska, „Sekret Bizona”, Media Rodzina 2014.

Kolejna porcja przygód trojga przyjaciół - Maksa, Zizi i Kacpra, którzy mieszkają na tym samym osiedlu i lubią dreszczyk emocji. Tym razem postanawiają wpłynąć na złego kolegę. Bizona boją się wszyscy, nikt nie chce mu się narazić. Ale przecież musi być na niego jakiś sposób! Tylko czy on jest naprawdę zły? Maks, Zizi i Kaspel postanawiają działać.

Czwarta książeczka z serii dla dzieci, które zaczynają samodzielną przygodę z czytaniem.



Ewa Ostrowska, „Grześ, tatuś i dalekie wędrówki”, Skrzat 2010.

Jego przewodnikiem jest tatuś, który, jak mówi mamusia, wciąż chodzi z głową w chmurach. Obaj, zaopatrzeni w lupę i mikroskop, odkrywają niezwykle świat roślin i zwierząt, wyruszają na poszukiwanie przygody, która kryje się tuż obok, bo w ich pięknym, domowym ogrodzie. Tylko co z tą mamusią, która jest zbyt praktyczna... Ewa Ostrowska - znana i ceniona autorka popularnych powieści dla młodzieży i dorosłych. Jej książki doczekały się licznych tłumaczeń, m.in. na język rosyjski, czeski i słowacki. Jest laureatką wielu nagród literackich.

Grześ to mały odkrywca, kocha dalekie wędrówki i marzy o wielkich przygodach.

# TOPINAMBUR - ROŚLINA XXI WIEKU

W ostatnich latach znacznie wzrosło zainteresowanie gatunkiem *Helianthus tuberosus*, inaczej nazywanym słonecznikiem bulwiastym lub topinamburem, gdyż opracowano inne, niekonwencjonalne sposoby jego wykorzystania, w porównaniu ze stosowanymi dotychczas.

Zainteresowanie bulwami topinamburu przeznaczonymi do spożycia przez ludzi i zwierzęta wynika z zawartości w nich m.in.: inuliny, charakteryzującej się właściwościami prebiotycznymi. Topinambur (słonecznik bulwiasty) z uwagi na swój unikalny skład ma wyjątkowe działanie prozdrowotne, obok inuliny zawiera także pektyny, błonnik, witaminy: B1, B2, C, żelazo, potas, magnez, wapń, cynk, miedź, fosfor oraz krzem.

Spożywanie bulw *Helianthus tuberosus* pomaga w ustabilizowaniu poziomu cukru we krwi, obniża też poziom „złego cholesterolu” w organizmie, reguluje ciśnienie krwi oraz pracę przewodu pokarmowego, chroni wątrobę i nerki, ułatwia przyswajanie żelaza, wapnia i magnezu oraz usuwanie alkoholu ze krwi. Działa oczyszczająco, pomaga pozbyć się metali ciężkich oraz toksyn pochodzenia organicznego. Podnosi odporność organizmu, może więc być pomocny przy wszelkiego rodzaju infekcjach.

Dieta wzbogacona inuliną sprzyja rozwojowi bakterii zakwaszających organizm i eliminuje bakterie gnilne wywołujące biegunki i zapalenia jelita grubego, w konsekwencji zapobiega polipom i owrzodzeniom, które mogą być zagrożeniem nowotworowym. Ponadto inulina posiada zdolność wzmacniania układu odpornościowego, zmniejszania insulino-odporności w cukrzy-



cy oraz obniżania poziomu cholesterolu. Jest doskonała w diecie cukrzyków i osób po chemioterapii.

Chęć wykorzystania prozdrowotnych właściwości topinamburu była jedną z przyczyn powstania w 2009 roku firmy Organic Sp. z o.o. z siedzibą w Sieniawie. Jest to pierwsza i jedyna w Polsce firma będąca producentem sproszkowanego i zagęszczonego soku z topinamburu w osłonie witaminy C w oparciu o opatentowaną metodę jego pozyskiwania. Półprodukty z topinamburu są wykorzystywane w wielu gałęziach przemysłu, takich jak przemysł farmaceutyczny, cukierniczy, cukrowniczy, gorzelniany, piekarski, wędliniarski, energetyczny.

Misją Organic jest dostarczanie konsumentom produktów najwyższej jakości, w 100% ekologicznych oraz zaspokojenie obecnych i przyszłych potrzeb społeczeństwa. Firma stara się korzystać z zasobów naturalnych w możliwie najbardziej efektywny sposób tak, aby jej sukces ekonomiczny szedł w parze ze środowiskową i społeczną odpowiedzialnością.

Słonecznik bulwiasty z racji swego bogatego składu chemicznego oraz walorów sensorycznych, ma dużą zdolność wiązania energii słonecznej i przetwarzania jej w substancję organiczną. Wy-

czepianie się tradycyjnych źródeł energetycznych oznacza kolejną szansę dla słonecznika bulwiastego, jako surowca ekologicznego, którego „złoża” odnawiają się, co roku, a jego przerób nie zagraża środowisku. Silny wzrost i efektowne, żółte kwiatostany sprawiają, że topinambur jest stałym bywalcem ogrodów jako roślina ozdobna. Ponadto słonecznik bulwiasty długo i obficie kwitnie, w związku z czym dostarcza późnych pożytków pszczelich. Gatunek ten jest zaliczany do roślin alternatywnych, o dużym potencjale produkcyjnym (ok. 10-30 ton/ha) i wszechstronnym użytkowaniu.

Uprawa topinamburu nie wymaga dużych nakładów pracy ani środków finansowych. Największy koszt w pierwszym roku założenia plantacji stanowi zakup materiału nasadzeniowego. Zarówno sadzenie jak i zbiór odbywają się w sposób analogiczny do innych roślin okopowych, np. ziemniaków, przy użyciu tych samych maszyn rolniczych. Za szerszym wykorzystaniem gatunku przemawia jego uprawa na gorszych stanowiskach, na niezbyt zachwaszczonych odłogach, jak również wysoka odporność na suszę, choroby, szkodniki i niskie temperatury (do -50°C) oraz niewielkie wymagania glebowe. Ważną zaletą tego gatunku jest możliwość samo odnawiania się, co jest szczególnie korzystne

w miejscach trudno dostępnych, gdyż nie zachodzi konieczność corocznego sadzenia bulw. Sadzić można wiosną (marzec-kwiecień) lub jesienią (październik-grudzień). Do obsadzenia 1 ha potrzeba 1-2 tony bulw, w zależności od ich wielkości. Plantacja dla poprawy jakości gleby może być nawożona obornikiem, nawozami zielonymi, kompostem (np. z części naziemnych roślin) bądź nawozami i środkami poprawiającymi właściwości gleby zakwalifikowanymi do stosowania w rolnictwie ekologicznym. Orientacyjny koszt skupu rośliny waha się w przedziale od 0,9 zł do 1,30 zł za kg.

*Firma Organic Sp. z o.o. zachęca okolicznych rolników do zakładania plantacji topinamburu i zawierania umów kontraktacji. Oferujemy korzystne finansowo warunki współpracy długoterminowej, gwarantowany zbył oraz wzrost ceny zakupu o 30% w przypadku plantacji posiadających certyfikat rolnictwa ekologicznego.*

*Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do siedziby firmy bądź kontaktu telefonicznego: Organic Sp. z o.o., ul. Mikołaja Sieniawskiego 1, 37-530 Sieniawa, tel. 16 622 97 74, 16 622 97 84, mobile: 690 524 429, 517 026 080, email: handlowy@organicsp.eu Zapraszamy do odwiedzenia strony internetowej www.organicsp.eu w celu uzyskania szerszych informacji na temat naszej firmy oraz uprawy topinamburu.*

**Zespół Organic**

*O opinie na temat topinamburu, zapytaliśmy rolników zajmujących się uprawą tego bulwiastego warzywa. W telefonicznych rozmowach wszyscy zgodnie potwierdzili, że uprawa rośliny jest bardzo wdzięczna i niezbyt wymagająca. Bulwy bardzo szybko się mnożą i są odporne na mróz. Uwagi jakie usłyszeliśmy dotyczą przede wszystkim zbiorów i ekspansywności rośliny. Jak mówią kłopotliwe jest kopanie kopaczką jednorzędową, a następnie zbieranie ręczne, zwłaszcza przy większych arealach. Roślina jest też trudnym sąsiadem dla innych upraw – bardzo szybko się rozprzestrzenia i kiełkuje wszędzie tam, gdzie korzeniom uda się przedostać. W bulwach topinamburu smakują też dziki, dlatego warto uprawę ogrodzić.*

# JAK W GRODZISKU WIOSNĘ WITALI...

Tak bardzo wyczekiwana przez wszystkich wiosna wreszcie przyszła. Największy entuzjazm z faktu jej nadejścia towarzyszył młodzieży szkolnej, która w sposób szczególny uczciła Pierwszy Dzień Wiosny. Były barwne pochody, wiersze, piosenki...i topienie Marzanny. Sprawdźmy zatem, co działo się 21 marca w gminnych placówkach.

## Teatralnie w Wólce

W Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Wólce Grodzkiej w uroczystym witaniu wiosny brała udział cała społeczność szkolna wraz z nauczycielami. Świętowanie rozpoczęło przedstawieniem teatralnym „Shrek”, w którym uczniowie mieli okazję zaprezentować swoje zdolności aktorskie. W swoich rolach wypadli bardzo profesjonalnie i nic w tym dziwnego, ponieważ sumiennie uczestniczyli w spotkaniach kółka teatralnego prowadzonego przez p. Halinę Buszta.

Każda z ról sztuki zagrana dowcipnie i z rozmachem, scenografia wykonana przez uczniów, a bajeczne kostiumy zostały wypożyczone z GOK-u w Żołyń. Publiczność była zachwycona, przy czym na zachwyt i gromkie oklaski artyści naprawdę sobie zasłużyli. Drugim punktem programu było głośne czytanie

legend z podziałem na role. Dzieci przygotowały się do czytania z wychowawcami klas w ramach projektu edukacyjnego CZYTAM BO LUBIĘ, realizowanego w Programie „Książki naszych marzeń”.

## Przedszkolaki z Dolnego śpiewająco

Kolorowym pochodem z kukłą „Marzanny” wykonaną z ekologicznych materiałów przedszkolaki z Grodziska Dolnego żegnały zimą, a witały wiosnę. W korowodzie nad rzekę towarzyszyły im zimowe piosenki i przyjazne gesty przejeżdżających mieszkańców wioski. Wracając do przedszkola szukały zwiastunów wiosny i śpiewały piosenki z nadzieją, że „Wiosna tuż, tuż...”.

## W ORW-ie z Marzanną

Palenie lub topienie Marzanny, która jest symbolem zimy, to stary zwyczaj słowiański. Miał on przywołać wiosnę i zapewnić urodzaj. Takie metaforyczne pożegnanie zimy miało miejsce w Laszczynach. Kukła pełniąca rolę Marzanny wykonana z dwóch połączonych ze sobą kijów i barwnej bibuły oraz słomy. Podpalenie Marzanny z pewnością przyczyniło się do tego, że zima przez kilka najbliższych miesięcy już do nas nie wróci.



Gitarowe brzmienia wypełniły salę gimnastyczną w Grodzisku Górnym

## Na wesoło w Górnym

Do tematu wiosny niezwykle kreatywnie podszedł samorząd uczniowski z Zespołu Szkół w Grodzisku Górnym. Wiosnę witano w kilku odsłonach. Klasy biorące udział w „projekcie wiosna”, przygotowały wręcz telewizyjne show, podzielone na różne bloki tematyczne.

Starsze koleżanki wykonały kukłę, a później opowiedziały przedszkolakom o słynnej Marzannie i zwyczaju jej topienia. Były wiersze, pio-

senki, gitarowe brzmienia, zabawne inscenizacje teatralne, kolorowe stroje oraz nagrody. Płec piękna zorganizowała wspaniały pokaz mody, którego tematem przewodnim była Pani Wiosna. Najodważniejsi wzięli udział w telewizyjnym quizie „1 z 10”. Przerwy między występami wypełniały specjalne reklamowe bloki. To był bardzo radosny poniedziałek, pełen wrażeń i niespodzianek. Uczniowie już myślą jakby tu wiosnę za rok powitać...



W Wólce w ramach kółka teatralnego przygotowano wiosenny spektakl



Przedszkolaki z Dolnego szukały wiosny w terenie



Kukła Marzanny powstała w ośrodku w Laszczynach

# GMINNY KONKURS „MOZAIKI MATEMATYCZNE”

W marcu br. odbyła się trzecia edycja Gminnego Konkursu „Mozaiki Matematyczne”, którego organizatorami są nauczyciele matematyki Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Grodzisku Dolnym. W tym roku konkurs również cieszył się dużym zainteresowaniem. Wzięło w nim udział prawie 20 uczniów szkół podstawowych naszej gminy.

Przy ocenie prac komisja konkursowa miała „twardy orzech do zgryzienia”, ponieważ prace były oryginalnie wykonane różnymi technikami (wyklejanka, origami, haft matematyczny). Po



Kto by pomyślał, że matematyka może być tak twórcza

burzliwych obradach jury wytypowało zwycięzców oraz przyznało wiele wyróżnień za pomysłowość i pracowitość. Nagrody otrzymali:

- I miejsca – Hubert Czerwonka kl.4a, Laura Marciniak kl.6b,
- II miejsca – Eryk Czerwonka kl.4a, Mateusz Buszta i Alicja Tysz (SSP w Wólce Grodziskiej),
- III miejsca – Barbara Grabowiec kl.5a, Gabriela Tysz kl.6a i Julia Grzywna kl.6b.

Przyznano też wyróżnienia, które otrzymali: Klaudia Majkut kl.5b, Kacper Stopyra kl.5b, Weronika Joniec kl.5b, Andżelika Mazur i Gabriela Rączka kl.5b.

Wszystkim uczestnikom dziękujemy za udział w konkursie, a zwycięzcom serdecznie gratulujemy.

## GRATULACJE DLA OLGİ

Olga Misiąg z Przedszkola w Wólce Grodziskiej otrzymała po raz kolejny wyróżnienie za pracę plastyczną w konkursie organizowanym przez Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną w Leżajsku.

VII Powiatowa Przedszkolada pod hasłem „Przedszkolaki czy wy wiecie, co tam słychać w bajek świecie?” obejmowała konkurs plastyczny „Magiczny świat bajek”.

Przyznane przez jury w toku rozstrzygnięcia konkursu nagrody i wyróżnienia zostały wręczone na uroczystym zakończeniu VII Powiatowej Przedszkolady w dniu 17 marca 2016 r.

Razem z Olgą udział w konkursie wzięli: Filip Żak, Lena Kochan, Jan Kochan, Justyna Matyja, Joanna Wróbel, Malwina Fus, Kinga Różycka. Olga wyróżnienie i nagrodę odebrała razem z mamą. Gratulujemy.

BSz



To już kolejne wyróżnienie dla Olgi przyznane w konkursie plastycznym

## KREATYWNE STREFY GIER W LASZCZYNACH



Wiosna to czas na zmiany. Takie też zmiany nastąpiły w miesiącu kwietniu w Szkole Podstawowej w Laszczynach, gdzie zamontowano dwie nowoczesne gry korytarzowe z grupy „Kreatywna Strefa Gier” „Klasy małe” i „Twister.”

Gry korytarzowe są wykonane z nowoczesnego termoplastu odpornego na warunki atmosferyczne gdzie kolory nigdy nie bledną. Gry to powrót do przeszłości - kiedy malowane były na chodniku przez dzieci i służyły do świetnej zabawy. Zabawa poprzez ruch

stwarza ogromne możliwości rozwojowe dla dzieci i młodzieży. Gdy dzieci i uczniowie grają w „Strefie Gier” muszą współpracować, rywalizować, budować wzajemne relacje. „Kreatywne strefy gier” wspomagają rozwój intelektualny dziecka, uczą poprzez zabawę, ich ogromną zaletą jest integracja w grupie, zacieśnianie więzi międzyludzkich. Uczą zasad komunikacji i zasad społecznych, uczą wygrywania, ale też - znacznie trudniejszej - sztuki przegrywania. Są przydatną pomocą dydaktyczną.



# KRONIKA ORKIESTRY WŁOSCIANSKIEJ

Tak też na oznaczony termin nie udało się „Walnego Zebrania” przeprowadzić, bo sala na dole zajęta przez bufet w dodatku w przeddzień terminu zebrania, zabrano kierownika Macha i tenorystę Pelca na powiatówkę celem przesłuchania w sprawie orkiestry. Skoro też wrócili postanowiono, póki jeszcze wszystkich nie pozabierają, urządzić odłożone z ubiegłego roku doroczne święto orkiestry, które choć bez przygotowania bardzo ładnie wypada. W dwa tygodnie później udaje się odbyć wymagane „Walne Zebranie”. Przebieg jego jest też bardzo ożywiony, bo i jest też nad czym dyskutować. Najpierw więc nad sprawozdaniami z całorocznej pracy. Wszystkie też bóle i niedociągnięcia poruszono do dyskusji. Potem zapoznanie się z nowym regulaminem „Zjednoczenie Polskich Zespołów Śpiewających i Instrumentalnych”, wybór zarządu a następnie wnioski i uchwały. W składzie zarządu zaszła mała zmiana. W miejsce dotychczasowego sekretarza Bieleckiego Franciszka, który mówi, że z tego stanowiska leży mu się już emerytura, ponieważ urząd ten w zespole piastuje już okrągłe 30-ci lat. Na miejsce jego i na jego prośbę wybrano nowego. Został nim Wnęk Stanisław. Zmienił się też według regulaminu tytuł - z kierownika na prezesa zespołu. Tak więc Mach od tej pory pozostaje tytułowany prezesem. Z szeregu uchwał stanowczo i ostro postawiono sprawę załatwienia kluczy od sali instrumentalnej. Osobom spoza zespołu, jako też różnym niepotrzebnym gościom zakaz wstępu do sali instrumentalnej. Kwestię tę rozwiązano przez umieszczenie

wywieszki na drzwiach, którą nowy sekretarz umieścił. Brzmi ona: „Sala instrumentalna – wstęp tylko członkom zespołu”. W kilka dni po zebraniu granie okolicznościowe na weselu wychowawcy naszego tenorzysty Pelca. W tej to okoliczności nowy sekretarz upadając, czy to z powodu śliska, a może dlatego że przechodził koło wesela, zrobił z kornetu saksofon. Okazuje się, że na każdym kroku trzeba czuwać i uważać. Po walnym zebraniu trzeba jednak realizować podjęte na nim myśli i plany. Najpierw zasilić kasę orkiestry przez urządzenie zabawy dochodowej, bo bez pieniędzy trudno żyć, a następnie odnowić samą muzykę. I jedno i drugie udaje się zwłaszcza z muzyką, ponieważ nadszedł okres „Wielkiego Postu” i sala na dole w tym czasie wolna od zabaw i bufetów. Są nowi kandydaci, z których z zapałem przykłada się do muzyki Klin Stanisław, któremu prezes Mach ostatnio poświęca najwięcej czasu, by mógł on już na Wielkanoc grać z zespołem. Ćwiczy on na razie tenor. Drugi kandydat, ale ten już z basu na tenor to znany z dowcipów Majkut Stach, któremu z miejsca udaje się opanować tenor, a koledzy tenorzyści trochę z żartów, trochę naprawdę, wróżą mu świetlaną karierę na tenorze. Reszta zespołu też ćwiczy, a ćwiczy wytrwale, zupełnie nowe marsze, którymi nasz muzykant Kulpa, obecnie muzykant w orkiestrze wojskowej zasila repertuar zespołu. Obydwa nasi wojskowi utrzymują łączność z zespołem. Śmiałek Stanisław chociaż nie ma takich możliwości, ale choć jeden utwór zdobywa. Materiału na pró-

by grania nie brakuje, pracuje się nad marszami: Biały Orzeł, Echa Gór, Partyzant, Generał Mont, Stary Wiarus, Wiktoria. W tym czasie Zjednoczenie Zespołów w Rzeszowie zawiadamia o wspólnych zawodnictwach między zespołowych. Zespół nasz decydując się na udział, ćwiczy też utwory koncertowe: Dumanie Limnika, Fantazja Noc, Polonez, Mazur: Ratujcie mnie wszyscy i Z prądem Wołgi. Ostatnio trzy przysłałne przez „Zjednoczenie”. Początek marca to dwie żałoby z udziałem muzyki. Pierwsza to nabożeństwo za zmarłych z orkiestry. Druga to dzień pogrzebu generalimusa Józefa Stalina, w tym dniu 9 marca o godzinie 10 rano, w chwili gdy w państwach demokratycznych cały ruch staje. Zespół nasz gra przy Prezydium Gminnej Rady marsz żałobny „Do mogiły”. Ślicznie wypadają w jego solu baśniowym tenory, których gra dziś aż sześcioro. Resztę „postu” wykorzystuje się do ostatka. W tygodniu dwa razy próby szkoleniowe, na których silniejsi w graniu pomagają słabszym i w niedzielę ogólnie. Okres kończy się w wielką sobotę wieczorem czyszczeniem instrumentów, które z braku sidolu czyści się kredą zmieszaną z denaturatem. Na drugi dzień występ „Wielkanocny” z wszystkimi tradycjami. Po występie wielkanocnym wiosna i lato z przewidzianymi, spodziewanymi, czy niespodziewanymi graniami. Taki niespodziewany, na dwa dni wcześniej, zawiadomiony występ, a raczej eliminacje wyskoczyły 26 kwietnia. „Związek Młodzieży Polskiej” organizuje je w Łańcucie. Zasadniczo zespół nie powinien jechać, ponieważ o takiej rzeczy można było powiadomić co najmniej dwa tygodnie wcześniej, lecz trudno obowiązek. Nie wziąć udziału to narażenie się stop-

niowo na likwidację zespołu. Przewidziany znowu występ to dzień i przeddzień 1 Maja. W przeddzień gra zespół koncert na akademii i w dzień 1 Maja w przemarszu do defilady. Po takim graniu, zwłaszcza przeważnie w kurzu, przydałoby się trochę piwem przepłukać gardła, o czym zazwyczaj komitety danych obchodów pamiętają. W praktyce jednak różnie to wychodzi. Komitet ofiaruje, ale np. prezes Gminnej Spółdzielni nie wyda, a gdy orkiestra zgłosi się, powie nawet: „co, jakie piwo”, przeze się nam na tym nie zależy. Idziemy z polecenia komitetu, a prezes na to: „ja bym sobie też tak podutkolił i za darmo piwa się napił”, no trudno może w przyszłości prezes będzie miał okazję jeszcze sobie tak „podutkolić”. W takim wypadku członkowie zespołu składają się po parę złotych i sami sobie fundują, zachwalając przy tym, że im piwo drożej nabyte, zwłaszcza za swoje pieniądze tym smaczniejsze. W roku 1923 po wojnie światowej zostaje odtworzona orkiestra, a o latach tych i wydarzeniach w orkiestrze się nie zapomina. Nie zapominają zwłaszcza starzy członkowie. Chcąc upamiętnić i uczcić tą datę urządza się w zespole uroczyste zebranie. Otwiera je sekretarz Wnęk słowem wstępnym i odczytaniem przygotowanej przez niego z tej okazji „gazetki ściennej”, składającej się z kilku poematów. W pierwszym pt. „W 30-ci lat”, przedstawia całokształt prac w tych latach. Dalsze cztery poświęcone są filarom zespołu od chwili odtworzenia orkiestry: Gajewskiemu, Machowi, Heleniakowi i Bieleckiemu, w których podkreśla ich poświęcenie, trud i pracę dla zespołu. Kończy myślą: „Im więcej współżycia tym praca łatwiejsza. Im więcej współpracy całość

wydajniejsza". Po odczytaniu gazetki jej treść szeroko rozwija współpracownik zespołu Wraga, stawiając za przykład przodujących pracowników na temat pracy minionej i obecnej troski w imieniu zespołu przemawia Gajewski, Mach, Heleniak, Bielecki i kilku członków. Tak naprawdę budująco skończyła się uroczystość 30-lecia.

Po pierwszej wojnie światowej urządzano czasem tzw. „majówki” zazwyczaj w ogrodzie u któregoś z członków. Zbierał się więc zespół z instrumentami, zabiera ze sobą piwo i tak przygrywając spędza którąś niedzielę maja przyjemnie i wesoło. Czemu właśnie nie można zachować tej tradycji i obecnie, rozmawiano na jednej z pogadanek w zespole i projekt się przyjmuje. Rzecz taką organizuje się „od ręki”, więc najpierw gdzie i do kogo. Oczywiście do najstarszego członka w zespole Heleniaka „dziadka”, tym bardziej, że po drugiej wojnie orkiestra z jego domu bierze początek. I w następną niedzielę ostatnia w maju zbiera się zespół na majówkę „do dziadka”, zbiera się pięknie, lecz z pogodą niewyraźnie. Ledwie rozlokuje się wszystko w ogrodzie, już deszcz zapędza do mieszkania, czy na werandę, i tak w koło deszcz swoje, zespół swoje. Kończy się jednak majówkę w mieszkaniu już przy świetle, przy szklance piwa i smacznych kanapkach, którymi gospodyni domu częstuje. Prawdziwe zakończenie to przemówienie i marsz „Biały orzeł”, którego to nasz Heleniak przywodził służąc jeszcze w wojsku. W czasie lata praca w zespole się trochę wstrzymuje jeśli chodzi o odbywanie prób, bo udział w uroczystościach, czy różnych innych uroczystościach idą swoim porządkiem. Na takie granie okolicznościowe wybrał się

zespół wieczorem, 25 sierpnia pod okno dyrygenta Gajewskiego chcąc mu zrobić niespodziankę w dniu imienin. Ale okazało się, że właśnie on zrobił niespodziankę zespołowi przygotowując porządne przyjęcie. Gra się więc skocznie i wesoło, najbardziej chyba zapamiętałe prezesa Mach na swym klarncie. Lecz pech widocznie chce by lepiej upamiętnić ten dzień, bo przy tym „zapamiętałem” graniu łamie się Machowi ostatni ząb. Wygląda to na wesoło, ale w zasadzie jest to tragiczne, bo przewidziane, że Mach już na zawsze przestanie grać na klarncie. Chyba, że jeszcze kiedyś zęby zastąpi proteza. W dwa tygodnie potem znowu okolicznościowe granie u Gajewskiego. Tym razem, na weselu jego córki, dziś pod batutą prezesa Macha. Zaczawszy przy błogosławieństwie uczestniczy zespół w całej uroczystości weselnej, grając nawet chwilę do tańca. Na jesień przygotowują się wszystkie zespoły w województwie do przeglądów i ocen – takie zarządzenie wydaje Zjednoczenie Chórów i Orkiestr. Przygotowuje się też i orkiestra grodziska. Nie chcąc jednak poniewierać się po świecie, przegląd ten zaplanował zespół u siebie w Grodzisku. Z województwa przyjechała na niego delegacja, przygotowuje się więc do niego solidnie. Na dzień 11 października wszystko gotowe. Sala kina wypełniona publicznością, tylko Rzeszowa jak nie ma tak nie ma. Trudno czekać, nie ma sensu, powstaje miejscowa komisja ocenowa pod kierownictwem profesora Wragi i zaczyna się.

Koncert otwiera prof. Wraga wygłaszając zajmujący referat „Praca i zadania orkiestry włościańskiej w Grodzisku”. Po referacie orkiestra gra hymn Polski, a potem nastę-

pują utwory zapowiadane z objaśnieniami przez sekretarza zespołu. Całość koncertu wypada bez zastrzeżeń.

Pod koniec jesieni trzeba pomyśleć o dwóch rzeczach. Pierwszą będzie zdobycie paru złotych na opał światła i różne materiały piśmienne. Kwestię tą rozwiązuje się przez urządzenie zabawy dochodowej. Druga rzecz to praca nad muzyką. Cały ten rok obejmuje ona ćwiczenie nowych utworów, którymi zasila zespół nasz muzykant, obecnie w wojsku Kulpa. W czasie tym ćwiczą przy zespole i ci którzy odeszli od szkoły muzycznej – Malach i Markocki, lecz okazuje się, że to tylko chwilowo i celowo. Wstępem do pracy zimowej jest jak zwykle do roczne święto. Chwila ta zawsze wzniosła, miła i wesoła. W tym roku gości na nim młody, lubiany inżynier, grodziszczanin Klin Felek. Brakło tylko w programie części artystycznej. Sekretarz zespołu po ostatniej ostrej wymianie słów z prezesem Machem na temat spraw zespołowych, zdaje się celowo nie przyszedł. Żle jeśli w samym zarządzie brak współpracy, czy współzycia. W miejsce też urozmaicenia na dzisiejszym święcie, ze sceny urozmaicenie jest tańcami, które obowiązkowo nie omięły nikogo, nawet naszych „dziadków”. Cała praca zimowa, która programem nie wiele odbiegała od ubiegłego roku, mieści się i koncentruje w małej salce u góry, bo na dole znowu bufety itp. Dopiero pod wiosnę nasz Bielecki rozwiązuje tą kwestię będąc obecnie sekretarzem Gminnej Rady Narodowej. Swoim wpływem uzyskuje salę na próby orkiestry przy gminnej radzie, która mieści się obok domu TSL w dawnej szkole. Będzie też można swobodniej i wygodniej ćwiczyć, a ćwiczyć trzeba bo już łań-

cut organizuje koncerty konkursowe zespołów. W czasie tym gra zespół na pogrzebie Wnęka, ojca sekretarza naszego. Zarząd biorąc pod uwagę, że sekretarz swój czas, który poświęca na spisywanie kroniki i w ogóle pracy dla zespołu zawdzięczał swojemu ojcu, postanowił, by wziąć udział w pogrzebie oddając umarłemu ostatnią przysługę. W dwa dni później wyjazd na koncert do Łańcuta. W Łańcutcie poszło jak z płatka, utwory wypadły bardzo dobrze, obiad również, z zadowoleniem wszyscy wracają. Jedyne sekretarza Wnęka jeszcze pod wrażeniem straty ojca. Na dodatek przyczynia mu się jeszcze jedno zmartwienie, połączone ze stratą dla zespołu. W Przeworsku zostawiwszy przy kolegach kornet, wyskakuje jeszcze do kiosku, wtem pociąg rusza. Zdażył jeszcze wskoczyć do ostatniego wagonu będąc pewnym, że koledzy zaopiekują się jego kornetem, pozostaje w swoim wagonie. Lecz niestety koledzy zapomnieli, czy przeoczyli i kornet pojechał dalej. Nie pomógł telefon ze stacji, rewizja w Leżajsku na stacji nie dała rezultatu i kornet przepadł bez śladu. A szkoda, bo choć był on jeden z najstarszych firmy „Niewczyka” lecz jeszcze w możliwym stanie. Sekretarz postanowił udać się po pomoc na kupno kornetu do władz powiatowych i wojewódzkich, lecz niestety nie mógł urzeczywistnić swojego planu ponieważ zachorował. Program uroczystości wiosennych i zajęć wewnętrznych zespołu w tym czasie nie uległ zmianie, więc tak jak i ubiegłego roku. Zmieniają się natomiast członkowie zespołu i to w ten sposób, że z kawalerskiego stanu przechodzą w stan małżeński i to już z ostatniej młodej kadry.

**ciąg dalszy nastąpi**

**ELEKTRONARZĘDZIA**  
**NARZĘDZIA**  
**RĘCZNE**

**KOSY**  
**KOSIARKI**  
**PIŁY**  
**SERWIS**

**KORA**

**SKLEP**  
**MOTORYZACYJNY**

**ROWERY**

**OLEJE**  
**CZĘŚCI**  
**AKCESORIA**

Nowy sklep „Kora”, Grodzisko Górne 493

**TYLKO U NAS NAJWIĘKSZY WYBÓR WÓZKÓW SPACEROWYCH**

**sezamek**  
wszystko dla dzieci

GIEDLAROWA 278, 37-300 LEŻAJSK, TEL: 17 2425 890,

**sezamek**  
wszystko dla dzieci



**super  
oferta**



**ZAPRASZAMY NA ZAKUPY  
ATRAKCYJNE CENY  
SEZAMEK  
WSZYSTKO DLA DZIECI**



**Crystal**  
Ballroom



**WESELA**

WOLNE  
TERMINY  
2016-2017

KOMUNIE  
CHRZCINY, URODZINY  
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE  
KONFERENCJE

WIĘCEJ O SALI I TERMINACH  
[www.wesela-crystal.pl](http://www.wesela-crystal.pl), [biuro@wesela.pl](mailto:biuro@wesela.pl), tel. 609-482-000



REKLAMA PŁATNA